



Mgr Renata Osiewała  
Łódź – UŁ

### **ZARYS DZIEJÓW DRZEWORYTU I ZDOBNICTWA KSIĄŻKOWEGO W EUROPIE ZACHODNIEJ I W POLSCE DO 1945 ROKU**

#### **Abstract**

Wood engraving is the oldest graphical technique. The Chinese are considered its authors because they already used woodcut to duplicate writing (ideograms) in the VI century. Wood engraving reached Europe via Japan only in the XVI century. Presumably, this method was used to publish Varro's "Imagines" in Rome in the I century BC.

Wood engraving, improved for centuries, found many adherents and developed into many varieties. The colored description of the journey to the Holy Land by Bernard von Brydenbach from 1486, is the first book where the name of the artist, the wood engraver, Erhard Renwich is mentioned.

A seal ring of Kasper Hochfeder is regarded as the oldest Polish wood engraving. Kasper Hochfeder came from Metz to Poland at instigation of Jan Haller, and he founded a printing house in Cracow in 1503.

Thomas Bewick, an English engraver who lived between the XVIII and XIX century, did a lot to modernize a method of wood engraving. Polish artists: Wincenty Smokowski, Józef Holewiński, Jan Styfi, Feliks Jasiński also contributed to the development of wood engraving as an independent artistic technique, which was used to decorate books as well.

But the most distinguished in this field was Władysław Skoczylas and his students from the Academy of Fine Arts in Warsaw: Tadeusz Cieślewski junior; Tadeusz Kulisiewicz, Stanisław Ostoja-Chostowski, Edmund Bartłomiejczyk and others.

#### **Streszczenie**

Drzeworyt jest najstarszą techniką graficzną. Za jej twórców uważa się Chińczyków, którzy już w VI wieku używali drzeworytu do powielania pisma (znaków). Przez Japonie dotarł do Europy dopiero w wieku XVI. Jest prawdopodobne, że techniki tej używano w Rzymie w I wieku p.n.e. przy wydawaniu „Imagines” Warrona.

Drzeworyt, przez stulecia udoskonalany, znalazł wielu zwolenników i doczekał się licznych odmian. Książką, gdzie po raz pierwszy podano nazwisko artysty – ilustratora-drzeworytnika – Erharda Renwicha jest barwny opis podróży do Ziemi Świętej z 1486 roku Bernarda von Brydenbacha.

Za najstarszy polski drzeworyt uważa się sygnet drukarski Kaspra Hohefedera, który przybył do polski z Metzu za namową Jana Hallera. W 1503 roku Hohefeder założył drukarnię w Krakowie.

Wielkie zasługi dla unowocześnienia techniki drzeworytu przypisuje się Anglikowi Thomasowi Bewickowi żyjącemu na przełomie XVIII i XIX wieku. Polscy artyści również przyczynili się do rozwoju drzeworytu zarówno jako samodzielnej techniki artystycznej, jak i używanej do zdobnictwa książkowego. Należy tu wymienić chociażby Wincentego Smokowskiego, Józefa Holewińskiego, Jana Styfi czy Feliksa Jasińskiego. Największe zasługi na tym polu należy jednak przypisać Władysławowi Skoczylasowi i jego uczniom z Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych: Tadeuszowi Cieślewskiemu – synowi, Tadeuszowi Kulisiewiczowi, Stanisławowi Ostoi-Chrostowskiemu, czy następcy Skoczylasa – Edmundowi Bartłomiejczykowi i wielu innym.

Drzeworyt<sup>1</sup> jest najstarszą techniką graficzną. Po raz pierwszy zastosowano technikę drzeworytu do powielania pisma (znaków) w VI wieku w Chinach. Tam też została doprowadzona do swoistej perfekcji. Z Chin przedostała się w VIII wieku do Japonii, zaś w Europie pojawiła się dopiero w wieku XIV. Możliwe jest również, iż już w Rzymie w I wieku p.n.e. użyto czegoś w rodzaju drzeworytu dla mechanicznego odbijania ilustracji<sup>2</sup>. Pewne jest natomiast, iż najstarsze, datowane zabytki europejskie wykonane techniką drzeworytu pochodzą z około 1400 roku<sup>3</sup> i znajdują się w muzeum Albertiny<sup>4</sup> w Wiedniu.

Nie rozstrzygnięto do dzisiaj kwestii, kto wpadł na pomysł wycięcia luźnych, ruchomych klocków literowych - czcionek. Pytaniem pozostaje, czy pierwszym był Laurens Janszoon Coster, czy Johannes Gutenberg<sup>5</sup>, ale niezaprzeczalnie drzeworyt był prekursorem czcionki drukarskiej i książki opartej, jak i on, na zasadzie druku wypukłego. Pierwszym drukarzem, o którym wiadomo, iż zastosował w swoich książ-

---

<sup>1</sup> Drzeworyt – technika artystycznego druku wypukłego, w której formę drukującą-matrycę, zrobiono z drewna. Na dobrze wypolerowanej, zamalowanej białym gruntem desce z drzewa wycina się rysunek i nakłada farbę drukarską. Farba zatrzymuje się na powierzchni klocka. Po odbiciu na papierze, miejsca wycięte pozostają na odbitce białe. Odbitki sporządza się ręcznie lub w prasach drukarskich

<sup>2</sup> Maria Nowicka: *Antyczna książka ilustrowana*, Wrocław 1979, s. 40-41, pisze: „Znakomity znawca antyku Tadeusz Sinko sądzi na przykład, że przy wydawaniu „Imagines” Warrona w zakładzie Attyka w Rzymie w I w. p.n.e. stosowano własne metody szybkiej produkcji książek ilustrowanych. (...) Również inni badacze są przekonani, że wydanie tak obszernej księgi jak „Imagines”, posiadającej aż 700 wizerunków, wymagało zastosowania szybkiej i łatwej metody, ale niekoniecznie drzeworytu. Być może te obrazki odbijano czarną farbą za pomocą odpowiednio wykonanych stempli z brązu.”

<sup>3</sup> Za najstarsze drzeworyty uważa się „Niesienie krzyża” z ok. 1400 r., „Madonna z dzieciątkiem” z 1414 r. i „Święty Krzysztof” z 1423 r. zob. *Sztuka graficzna i jej rola społeczna*, oprac. Józefa Orańska, Poznań 1951 s. 26

<sup>4</sup> „Albertina” – tak nazywa się biblioteka wraz z cennymi zbiorami dzieł sztuki, mieszcząca się w Pałacu Arcyksięcia Alberta w Wiedniu na Augustinerbastei

<sup>5</sup> Coster Laurens Janszoon (1405-1484) drukarz holenderski, uważany za twórcę pierwszych czcionek ruchomych. Wynalazek ten zdradzić miał jego uczeń Johannes zbiegły z Holandii do Moguncji. Gutenbergowi (ur. między 1394 a 1399 zm. 1468, właśc. Johannes Gensfleisch zum Gutenberg) przypisuje się natomiast właściwy wynalazek druku polegający m.in. na sporządzeniu maszynki odlewniczej

kach drzeworyt był Niemiec Albrecht Pfister. Już w 1461 r. wydał on małą książeczkę Ulryka Bonnera zatytułowaną „*Edelstein*”, ozdobioną licznymi drzeworytami, będącą najstarszą drukowaną książką ludową napisaną po niemiecku.

Drzeworyt doskonale nadawał się do łączenia go z drukiem. Jego mocno zarysowane linie, w połączeniu z wyrazistymi konturami czcionki, nie tylko tworzyły jednolitą całość, ale dawały również poczucie głębokich wartości dekoracyjnych.

Artysta zdecydowaną kreską zaznaczał kontury postaci, drzeworytnik – rzemieślnik wycinał powierzchnię w klocku sporządzonym z miękkiego drzewa ciętego wzdłuż słojów<sup>6</sup>, zostawiając jedynie nienaruszone ślady obrysujących linii, wypukłe w reliefie wyciętego klocka. Na odbitkach, podobnie jak tusz czy ołówek, czarnym konturem wyznaczały one zarysy kompozycji<sup>7</sup>. Technika rozpowszechniła się, ponieważ dzięki niej potrafiono w sposób łatwy i tani powielać kosztowne obrazy, z reguły trudno dostępne, zamknięte w kościelnych czy klasztornych murach. W czarno – białych rycinach, rażącą biel zamalowywano ręcznie farbami, starając się zbliżyć wizerunek w drzeworycie do wizerunku na obrazie, czy witrażu.



Hand-coloured woodcut of Daniel in the Lions' Den,  
from the *Historie von Joseph, Daniel, Judith und Esther*,  
printed in 1462 at Bamberg by Albrecht Pfister<sup>8</sup>

Najpierw był drzeworyt, a dopiero później, w pewnym sensie z drzeworytu, powstała książka drukowana<sup>9</sup>. Pierwsze czcionki były wycinane z drewna. Zanim w Europie pojawiły się teksty książkowe tłoczone z ruchomych czcionek, rozpowszechnione były już odbitki z obrazkowych klocków drzeworytniczych.

<sup>6</sup> Stąd jego nazwa: drzeworyt wzdłużny lub langowy

<sup>7</sup> Drzeworyt naśladujący rysunek nazywamy faksymilowym

<sup>8</sup> <http://www.library.manchester.ac.uk/searchresources/guidetospecialcollections/atoz/incunabulacollection/> [dostęp 10 X 2013]

<sup>9</sup> Tadeusz Cieślewski syn: Drzeworyt w książce, tece i na ścianie. Warszawa 1936 s. 9



Karta tytułowa z „Liber agendae” wyd. 1510 r.  
drzeworyt, wł. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

Później na tych samych klockach, co ryciny, wycinano zwięzłe teksty. Sporządzane z tych odbitek zeszyty były pierwszymi książkami drzeworytowymi. W ten sposób powstawały tzw. książki ksylograficzne, dziś bardzo rzadkie i cenne (pierwsze z roku 1475)<sup>10</sup>. Oczywistym stało się, że rycina istniała przed drukiem, a książki ksylograficzne składające się z drzeworytów z podpisami lub bez, poprzedziły książkę współczesną.

Niemalże epokę w historii książki i drzeworytu stanowi m.in. „*Biblia kolońska*” z roku 1478, najsłynniejsza chyba ze wszystkich biblii ilustrowanych. Jej 125 rycin skomponował anonimowy artysta, jak i anonimowy drzeworytnik, który pracował według jego rysunków. Wszystkie te drzeworyty wykorzystał w roku 1483 Anton Koberger w Norymberdze. Dzięki niemu biblijne wizerunki rozpowszechniły się szeroko i wywarły wpływ na ilustracje biblii późniejszych czasów. Książką, gdzie po raz pierwszy podano nazwisko artysty - ilustratora - Erharda Reuwicha, jest barwny opis podróży do ziemi świętej (1486) Bernarda von Brydenbacha<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Z desek drzeworytniczych drukowano także po dwie strony na jednym arkuszu, który łamano przez środek i sklecano stronami niezadrukowanymi. Z tych kart zszywano tzw. książki blokowe.

<sup>11</sup> Svend Dahl: *Dzieje książki*. Wrocław 1965 s. 131



Słynną „*Kronikę Świata*” (*Chronica Mundi*) Hartmanna Schedla, drukowaną też przez wspomnianego Kobergera w 1493 r., ozdobiło około 2000 drzeworytów, w tym wiele całostronicowych. Rysunki do niej wykonali m. in.: Michael Wohlgemuth (frontispis) oraz jego pasierb Wilhelm Playdenwurf. To właśnie w „*Kronice*”, wśród widoków miast możemy obejrzeć Kraków, Wrocław czy Nysę.



*Chronica Mundi* - Widok Krakowa<sup>12</sup>

Dzięki sztuce drzeworytniczej zastosowanej do celów ilustratorskich, Niemcy wiodły prym w sztuce drukarskiej. Należy w tym miejscu wspomnieć o wspaniałym artyście Albrechcie Dürerze, którego 15 wielkich drzeworytów uświetniło wydanie „*Apokalipsy*” (Objawienia św. Jana), wydanej w 1498 r. w Norymberdze.

Na przełomie XV i XVI wieku technika ta osiągnęła pełną dojrzałość, a do wielkich ośrodków drzeworytniczych należał Strasburg ze swoimi zielnikami (krauterbucher), Ausburg, Bazylea i miasto Dürera - Norymberga.

Sztuka drzeworytu kwitła również we włoskich miastach. Hegemonię w drukarstwie utrzymywała Wenecja, ale nie odstawała od niej Florencja czy Rzym. Książki Erharda Ratdolta z Augsburga, który w Wenecji założył w 1476 r. drukarnię, inaugurują weneckie drzeworytnictwo o charakterze renesansowym. Sam Ratdolt czynił próby

<sup>12</sup> Część poświęcona Polsce nosi tytuł „O Królestwie Polskim i jego początkach”. Reprint dzieła wydanego w 1493 r. w norymberskiej oficynie wydawniczej Antona Kobergera z drzeworytniczymi ilustracjami pochodzącymi z pracowni Michaela Wolgemuta i tekstem napisanym przez Hartmanna Schedla znajduje się w Bibliotece Instytutu Historii UŁ, zob. Hartmann Schedel, *Chronicle of the world*, Köln 2001



Albrecht Dürer, Czterech jeźdźców  
z cyklu drzeworytów Apokalipsa 1497/1498



Albrecht Dürer,  
Chrystus fratribus, frontispis z Małej Pasji,  
drzeworyt 1509-1511



w trudnej technice druku wielobarwnego tworząc, jako pierwszy w Europie, drzeworyt światłocieniowy<sup>13</sup>, Wenecja zaś stała się jego stolicą.

Poza Niemcami i Włochami drukarstwo i drzeworytnictwo dotarło do Anglii (1477 r.), zagościło w Niderlandach, Francji, Czechach.



Karykatura Juliusza II z książki „Dziwaczne sny Pantagruela”, François Rabelais, Paryż 1565 r., drzeworyt wł. Biblioteka Kórnicka

W Polsce najwcześniej zaistniał Kraków, gdzie między rokiem 1470 a 1475 pojawiły się pierwsze drukarnie. Inicjatorem drukarstwa na ziemiach polskich był Kasper Straube. W jego ślady poszedł Szwajpold Fiol - krakowski mieszczanin, któremu zawdzięczamy druk pierwszego figuralnego drzeworytu książkowego wykonanego z pewnością w Krakowie<sup>14</sup>, przedstawiającego „Ukrzyżowanie”. Na terenie Prus Królewskich, w Gdańsku, działał Konrad Baumgarten, na Śląsku, we Wrocławiu - Kasper Elyan, ale nieprzerwany ciąg drukarstwa polskiego należałoby datować na rok 1503, kiedy to krakowski księgarz Jan Haller sprowadził z Metzu do Polski wędrownego drukarza Kaspra Hochefedera. Jego sygnet drukarski uważany jest za najstarszy Polski drzeworyt<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Drzeworyt barwny; dla każdej barwy zasadniczej wymagał sporządzenia osobnego klocka

<sup>14</sup> Svend Dahl, op. cit., s. 147

<sup>15</sup> Encyklopedia Wiedzy o Książce, kom. red. Aleksander Birkenmajer [et al.], Wrocław 1971 s. 622



Drzeworyt Josta Ammana z 1568 r. przedstawiający odlewanie czcionek

Jednak już w XVII i XVIII stuleciu drzeworyt używany był rzadko, głównie przez artystów ludowych. Jego odrodzenie łączy się dopiero z wynalazkiem Thomasa Bewicka<sup>16</sup>, którego prace wykonane były po raz pierwszy z twardego drewna gruszy lub bukszpanu, a klocki cięte w poprzek słoików. Taki drzeworyt nazwany został sztorcowym (rylcowym), a Bewick - prekursorem drzeworytu nowoczesnego. Operował on kreską drobną, kładzioną gęsto w celu wydobywania walorów malarskich, naśladując tym technikę miedziorytu<sup>17</sup>, którą posługiwał się wcześniej. Po raz pierwszy zastosował nowy materiał – deskę sztorcową, nowe narzędzia – rylce i igły, był również autorem rysunków, które sam wycinał i odbijał.

Drzeworyt sztorcowy różni się zasadniczo od drzeworytu wzdłużnego<sup>18</sup>, poprzez zupełnie odmienne możliwości techniczne. Klocki sztorcowe okazały się również bar-

<sup>16</sup> Thomas Bewick (1753-1828) – angielski grafik i ilustrator, uprawiał miedzioryt oraz drzeworyt sztorcowy

<sup>17</sup> Miedzioryt – dawniej zwany też sztychem miękkim: cięta, graficzna technika wklęsła, w której odbitkę otrzymuje się z płyty miedzianej (lub cynkowej miedziowanej) rytej rylcem

<sup>18</sup> Różnice te są tak znaczne, że w słownikach sztuki przyjęto odmienne nazwy: drzeworyt wzdłużny (langowy); drzeworyt sztorcowy. Twarde klocki sztorcowe bukszpanu lub gruszy pozwalają na precyzję najcieńszych kresek kładzionych w dowolnych kierunkach, zgodnie z zamiarem artysty; drzeworyt langowy – wolę artysty ograniczał ze względu na strukturę i miękkość drewna, stąd inny efekt i inne walory estetyczne





Drzeworyt sztorcowy Thomasa Bewicka



Thomas Bewick, Kogut  
drzeworyt

dzo ekonomiczne w użyciu: lżejsze, tańsze i bardziej operatywne niż płyty miedziane, zarówno przy sporządzaniu rycin, jak i odbijaniu. Pozwalały na wykonanie dużej ilości odbitek, co miało ogromne znaczenie w dobie rozwoju wysokonakładowych, bogato ilustrowanych czasopism.

Wszystko to sprawiło, iż w połowie XIX wieku drzeworyt królował, jako technika ilustracji w książkach i czasopismach, nadając ton ilustratorstwu tego czasu. Pojawiły się nowe określenia dla zobrazowania ówczesnego drzeworytu, stosownie do roli, jaką spełniał: drzeworyt ilustracyjny - bo służył wyłącznie do ilustracji; drzeworyt tonowy - bo starał się głównie o oddanie „tonów”- walorów malarskich; drzeworyt interpretacyjny - bo powierzono mu zadanie odtwarzania obrazów, rysunków, rzeźb, a nawet fotografii. Ten ostatni rozwinął się w całej Europie i zawałdował ilustracją lat 50-tych do 80-tych XIX wieku.

Inicjatorami reformy zdobnictwa książki i typografii byli w XIX wieku Anglicy: William Morris<sup>19</sup> i Walter Crane<sup>20</sup>. Od czasów Morrisa i jego następców mówiło się o idealnym „mariżu” czcionki drukarskiej i drzeworytu. Drzeworyt sztorcowy (rylcowy) wynaleziony przez Bewicka, zrodził właściwą książkę ilustrowaną i to nie z wklejonymi planszami wykonanymi techniką litograficzną<sup>21</sup>, lecz taką, której ilustracje były częścią składową stronicy i dawały się swobodnie komponować z drukiem. Lata 30-te i 40-te XIX wieku były okresem gwałtownego rozkwitu ilustratorstwa uprawianego

<sup>19</sup> William Morris (1834-1896) – angielski pisarz, malarz, dekorator i rysownik

<sup>20</sup> Walter Crane (1845-1915) – angielski malarz i grafik, związany z prerafaelitami

<sup>21</sup> Technika litograficzna (gr. litos – kamień, grapho – rysuję) – litografia – technika graficzna, w której rysunek wykonuje się na kamieniu litograficznym. Cały kamień poddaje się działaniu słabego kwasu, który zabezpiecza miejsca nie zarysowane przed przyleganiem farby drukarskiej



Józef Holewiński, Bolesław Prus  
drzeworyt interpretacyjny

przy wykorzystaniu drzeworytu sztorcowego. Właśnie wtedy pojawiło się samo pojęcie „ilustracja”, w potocznie dziś używanym rozumieniu rysunku objaśniającego lub uzupełniającego tekst. W II połowie XIX wieku drzeworyt sztorcowy niepodzielnie zapanował, jako technika ilustracyjna. Tańszy, wygodniejszy w użyciu i wciąż udoskonalany idealnie spełniał wymagania stawiane ilustracji książkowej.

Nurt „pięknej książki” w Polsce na przełomie XIX - XX wieku znalazł podatny grunt w Krakowie, gdzie hołd należy oddać wyjątkowej osobowości wszechstronnego artysty Stanisława Wyspiańskiego<sup>22</sup>. Wyspiański został nazwany pierwszym polskim artystą książki, w jego pracy zaś uderza wyraźny wpływ Morrisa i Crane’a.

Nowością wprowadzoną przez Wyspiańskiego i rozwiniętą w zakresie grafiki książkowej, było artystyczne opracowanie układu graficznego całej kolumny druku. Dawało to wrażenie kompozycji całej strony, która operowała ilustracją, zdobnikiem, czcionką i kształtem kolumny. Ilustracja musiała jednak bezwzględnie spełniać podstawowy warunek zależności w stosunku do tekstu. Obok Stanisława Wyspiańskiego, artystą - drukarzem i wydawcą, który poszedł tą drogą, był Adam Półtawski<sup>23</sup>, twórca polskiej antykiwy<sup>24</sup> oraz Zygmunt Łazarski, Jakub Mordkowicz, Jan Kuglin, firmy Anczyców i Arctów, Gebethnera i Wolfa, dążący do tego, by książka była pięknie zdobiona i starannie wydana. Wydawnictwa zdobiono głównie drzeworytami, które najlepiej komponowały się z czcionką. Upodobano sobie szczególną skłonność drzeworytu do form mocnych, zdecydowanych i niekiedy monumentalnych.

Kiedy jednak pod koniec XIX stulecia zaczęto stosować procesy fotochemiczne<sup>25</sup> powielania ilustracji, drzeworyt w dotychczasowej formie stracił rację bytu. Nastąpił

<sup>22</sup> Stanisław Wyspiański (1869-1907) – polski dramatopisarz, poeta, malarz, największy obok romantyków twórca polskiego dramatu, projektował dekoracje teatralne, nowator grafiki książki

<sup>23</sup> Adam Półtawski (1881-1952) - drukarz i grafik, twórca prac w zakresie ilustracji i grafiki książkowej

<sup>24</sup> Polska antykwa – pierwsza polska czcionka zwana też antyką Półtawskiego, wykonana w warszawskiej odlewni czcionek J. Idźkowskiego w 1931 r.

<sup>25</sup> Procesy fotochemiczne – procesy przygotowania klisz drukarskich metodą polegającą na trawieniu odpowiednimi kwasami płyt metalowych, na które za pomocą fotografii i kopii został przeniesiony rysunek lub obraz. Są to heliograviura, rotograviura, offset, światłodruk, klisze siatkowe i kreskowe

gwałtowny zwrot do mechanicznej reprodukcji, która okazała się szybsza, tańsza i bardziej bezpośrednia.

Nadszedł wówczas okres obumierania drzeworytu reprodukcyjnego, by po kilku latach dojrzała nowa, zupełnie różna koncepcja. Po raz pierwszy drzeworyt nie miał naśladować nikogo i niczego, miał stać się pracą twórczą jednego artysty, który mógł dowolnie realizować własną wizję artystyczną. Drzeworyt w tej formie stał się autonomiczny wobec innych dyscyplin plastycznych i taki przyjęło się nazywać drzeworytem nowoczesnym. Ilustracje otrzymywały cechy indywidualne, rozpoznawalne, kojarzone z nazwiskiem ich twórcy.

Wykonywane bez pośredników, w pełni odzwierciedlały zamierzenia artysty; często zniekształcane przez rzemieślników - rytowników, których posiadał wcześniej uprawiany drzeworyt.



Honoré Daumier<sup>26</sup>, *Dwóch pijaków*  
drzeworyt

Jak istotne było wierne zachowanie pierwowzoru dla rysownika, ilustruje zabawny wierszyk Dantego Gabriela Rossettiego<sup>27</sup>, skierowany do skądinąd znakomitej firmy drzeworytniczej braci Dalziel, apelujący o oszczędzanie cech indywidualnych rysunku:

<sup>26</sup> Honoré Daumier (1808-1879) – francuski grafik, rysownik, malarz i rzeźbiarz, jako karykaturzysta współpracował z czasopismami satyrycznymi, tworząc litograficzne i drzeworytowe ilustracje podejmujące krytykę aktualnych spraw politycznych, zob. Jan Białostocki, *W pracowniach dawnych grafików*, Warszawa 1957 s. 110

<sup>27</sup> Dante Gabriel Rossetti (1828-1882) – malarz i poeta angielski pochodzenia włoskiego, współzałożyciel Bractwa Prerafaelitów, ilustracje książkowe, sonety o treści autobiograficznej, poematy i ballady wzorowane na literaturze średniowiecznej



„Przedmowa do braci Dalziel:  
O drwalu, oszczędź mój klocek,  
I nie tnij go byle jak!  
Spędziłem nad nim dni dziesięć,  
Radbym uchronić go wszak!  
Chór: ryk śmiechu w pracowni braci Dalziel”<sup>28</sup>.

Historia drzeworytu w Polsce XIX wieku związana była nierozzerwalnie z przemianami w sztuce europejskiej w tym okresie. Zasługa rozbudzenia zainteresowania drzeworytem ilustracyjnym przypadła Wincentemu Smokowskiemu<sup>29</sup>. Artyście udało się stworzyć w drzeworycie własny styl. Być może Smokowski sam pragnął połączyć prace rysownika i grafika, a może słyszał o wynalazku Bewicka? Faktem jest, że - jak Bewick – używał twardych klocków ciętych w poprzek słoików i podobnie, jak Anglik, wszystkie drzeworyty związał z ilustratorstwem i zdobnictwem książkowym. Po wielu latach, w okresie wspaniałego rozkwitu drzeworytu nowoczesnego, uznano Smokowskiego za polskiego prekursora tak uprawianej grafiki.



Wincenty Smokowski, Ilustracja do „Witoloraudy” Józefa Ignacego Kraszewskiego, Wilno drzeworyt 1846 r.

<sup>28</sup> Grafika wczoraj i dziś, [red. Teresa Frankowska], Warszawa 1974 s. 81

<sup>29</sup> Wincenty Smokowski (1791-1876) – malarz i grafik; rysunki, drzeworyty, obrazy historyczne, artykuły o sztuce



Portret młodego Zygmunta Augusta.

Rysował na klocku drewnianym Jan Matejko i sygnował po lewej stronie na środku:

JM | 1866 rp

Rytował Jan Styfi i sygnował po prawej stronie u dołu: J. Styfi  
drzeworyt 1866 r.

Po roku 1860 stosunkowo nieźle rozwijał się drzeworyt typu ilustracyjnego. Mimo, iż rytownictwo to w swym założeniu reprezentowało rytownictwo odtwórcze, to dzieła artystów tej miary, co Józef Holewiński, czy Jan Styfi, miały dodatni wpływ na twórców późniejszych. Drzeworyt *Portret młodego Zygmunta Augusta* pochodzi z „*Albumu Jana Matejki*”, który został wydany w Warszawie w 1876 roku nakładem Salomona Lewentala. Wszystkie obrazy z wyjątkiem trzech: Rajtan, Iwana Groźnego oraz Wieszczby Lirnika były rysowane na drewnie przez samego Matejkę, rytowali najwybitniejsi drzeworytnicy tamtego okresu, m.in. Jan Styfi, Józef Holewiński, Aleksander Regulski, Edward Gorazdowski, Andrzej Zajkowski<sup>30</sup>.

Na przełomie stuleci XIX / XX świadomie uprawiał drzeworyt nowoczesny Feliks Jasiński<sup>31</sup>, posługujący się również akwafortą, którą w swoisty sposób łączył z miedziorytem. Część drzeworytów Jasińskiego nawiązuje do drzeworytu japońskiego,

<sup>30</sup> Jan Matejko: *Album Jana Matejki*, Warszawa 1876

<sup>31</sup> Feliks Jasiński (1862-1901) – grafik i malarz; od 1882 r. w Paryżu; uprawiał grafikę reprodukcyjną



Władysław Skoczylas,  
Inicjał S  
drzeworyt 1923 r.



Władysław Skoczylas,  
Inicjał T,  
drzeworyt 1923 r.



Władysław Skoczylas,  
Dobry pasterz  
winieta, drzeworyt 1924 r.

część do ówczesnej secesji i sztuki angielskich prerafaelitów. Dominujący wówczas modernizm, impresjonizm i secesja znalazły odbicie w grafice. Wpływ tych nurtów stał się widoczny również w grafice polskiej.

Są powszechnie znane chlubne tradycje ówczesnego drzeworytu warszawskiego. Datą przełomową był rok 1901, kiedy to Piotr Krasnodębski wystawił swe drzeworyty w salonie Krywulta<sup>32</sup> w Warszawie, a drzeworyt Jana Stanisławskiego „*Topole pod wodą*” ozdobił jeden z pierwszych numerów „*Chimery*”<sup>33</sup>. Jednak samodzielną dyscypliną plastyczną, w pełnym tego słowa znaczeniu, stał się drzeworyt dopiero za sprawą Władysława Skoczylasa, który po raz pierwszy drzeworytem zainteresował się w 1913 roku przebywając w Zakopanem. Wykształcił tam swój własny, zakopiański styl. Artysta sięgnął do kreskowych drzeworytów, pełnych swoistej ekspresji i elementów dekoracyjnych, a nawet do sztuki średniowiecza. Jego drzeworyty działające ograniczonymi i prostymi środkami sprawiały wrażenie monumentalne i majestatyczne, z charakterystycznymi dla Skoczylasa, białymi obrazami na czarnym tle<sup>34</sup>.

Właściwa jednak rola Skoczylasa – pedagoga, rozpoczęła się z chwilą mianowania go w grudniu 1922 roku na profesora Szkoły Sztuk Pięknych, przemianowanej później na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Katedra grafiki, którą od początku organizował i prowadził, była jedną z 9-ciu nowo utworzonych w szkole. W krótkim czasie

<sup>32</sup> Salon Krywulta – słynny w Warszawie Salon Sztuki założony przez Aleksandra Krywulta (1848-1903), który prowadził w ciągu dwudziestu lat z wielką umiejętnością i zamiłowaniem. Syn Aleksandra, Jan (1873-1922) był kontynuatorem i dyrektorem administracji Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i przyczynił się znacznie do rozwoju tej instytucji

<sup>33</sup> „*Chimera*” – czasopismo lit.-artyst., wyd. w Warszawie 1901 – 1907; red. Zenon Przesmycki (Miriam); gł. organ modernizmu; pismo głosiło hasło „sztuka dla sztuki” i kult indywidualności twórczej; wysoki poziom graficzny.

<sup>34</sup> Drzeworyt taki nazywa się negatywowym; prawdopodobnie Tadeusz Cieślewski syn określił go jako drzeworyt rasowy; obie nazwy się przyjęły





Władysław Skoczylas, Pieta,  
drzeworyt 1928 r.



Władysław Skoczylas,  
Ex-libris z Frasobliwym, drzeworyt  
odbitka z klocka oryginalnego



Władysław Skoczylas, Beethoven,  
drzeworyt 1929 r.

można było zauważyć szczególne zainteresowanie studentów drzeworytem. Zorganizowanie warsztatu drzeworytniczego było i jest zawsze łatwiejsze i tańsze od innych. Sam Skoczylas wywarł olbrzymi wpływ na pierwsze kroki swych uczniów oraz samą technikę drzeworytu. Był wówczas niezaprzeczalnym mistrzem gatunku, potrafiącym swoją pasją zarazić innych. Bezspornie dokonał wielkiego przełomu w polskim drzeworytnictwie.

Jego silna indywidualność oddziaływała na większość polskich rytowników. Miał niekwestionowany wpływ na wielkość i znaczenie polskiej szkoły drzeworytu. Do najwybitniejszych drzeworytników należeli m.in.: Edward Nycz, Edward Gorazdowski, Aleksander Regulski, Jan Lewiński. Z uczniów Skoczylasa czołowe miejsce zajmował Tadeusz Cieślewski - syn<sup>35</sup>, którego wyróżniały z jednej strony zamiłowania techniczne i teoretyczne, z drugiej zaś umiłowanie rodzinnego miasta, czyniącego zeń ilustratora Starej Warszawy. Wybili się jeszcze, dzięki swej wielkiej indywidualności: Wiktor Podolski, Bogna Krasnodębska-Gardowska, Janina Konarska.

Osobne miejsce wśród uczniów Skoczylasa zajął Tadeusz Kulisiewicz. Jego drzeworyty o tematach zaczerpniętych z życia ubogich mieszkańców wsi podhalańskiej, łączą epicki realizm z liryzmem, tworząc sztukę prawdziwie humanistyczną. Kolejną indywidualnością był Konstanty M. Sopoćko, autor dobrze komponowanych ilustracji, okładek i ekslibrisów, Stefan Mrożewski, który stał się ilustratorem polskiego życia małomiasteczkowego, a także uliczek Amsterdamu i domów londyńskich nad Tamizą, Wiktoria Goryńska znana z drzeworytów o tematyce sportowej, Wacław Waśkowski, Zofia Horodyńska-Waśkowska. Jadwiga Hładki-Wojwodowa. Do mistrzostwa w technice drzeworytu doszedł też Stanisław Ostoja-Chrostowski<sup>36</sup>, którego ilustracje i prace z dziedziny zdobnictwa książkowego oraz ekslibrisy, bywały często arcydziełami graficznego kunsztu.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego polski drzeworyt nowoczesny osiągnął nader wysoką rangę w stosunku do grafiki ogólnoeuropejskiej. Ceniony był za komunikatywność i łączność z życiem i naturą. Po nagłej śmierci Skoczylasa 08.04.1934 roku, jego pasję kontynuował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Edmund Bartłomiejczyk, który również wywarł ogromny wpływ na kształtowanie się drzeworytu warszawskiego.

W 1936 roku swoją pracę pedagogiczną rozpoczął Stanisław Ostoja-Chrostowski, będący przede wszystkim grafikiem książki. Asystentami mistrza w Katedrze Grafiki Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie zostali jego uczniowie: Wacław Waśkowski i Czesław Borowczyk. Technika Chrostowskiego przeszła ewolucję od

---

<sup>35</sup> Tadeusz Cieślewski – syn (1895 – 1944) – grafik, krytyk sztuki, członek Rytu, ilustracje, portrety, monografia o Władysławie Skoczylasie

<sup>36</sup> Stanisław Ostoja-Chrostowski (1897 – 1947) – grafik, prof. ASP w Warszawie, stylizowane drzeworyty, grafika użytkowa





Edmund Bartłomiejczyk, Błyskawica,  
drzeworyt 1936 r.

drzeworytu negatywowego, jaki uprawiał zgodnie z nauką Skoczylasa, do drzeworytu pozytywowego, będącego następstwem zetknięcia się artysty z działalnością Adama Półtawskiego. Wprowadzenie tej odmiany drzeworytu wypłynęło także z przekonania, że drzeworyt komponowany czarno na białym tle, zestraja się lepiej z kolumną tekstu. Pogląd taki wywołał sprzeciw wielu uczniów Skoczylasa, szczególnie Tadeusza Cieślewskiego syna.

Początki polskiej szkoły drzeworytu łączy się z nazwiskiem Skoczylasa, ale rozkwit z nazwiskami jego uczniów: Stanisławem Ostoją-Chrostowskim, Stefanem Mrożewskim czy Tadeuszem Cieślewskim synem, którzy mieli swój wielki wkład w kształcenie kolejnych pokoleń artystów i utrwalanie wysokiej rangi polskiej grafiki w świecie ze szczególnym wskazaniem na nowoczesny drzeworyt ilustracyjny.

Skoczylas powziął również myśl założenia organizacji warszawskich grafików, wychowanków szkoły, czego następstwem było powołanie do życia w 1925 roku





Edmund Bartłomiejczyk, Dobry Pasterz,  
drzeworyt kolorowany 1924 r.



Edmund Bartłomiejczyk, Hucul z Jaworowa  
drzeworyt barwny 1935 r.



Tadeusz Cieślowski syn,  
Drzeworyt z dedykacją XX lat pracy artysty.  
Tekst trzeba czytać w lustrze, 1943 r.

Stowarzyszenia Artystów Grafików „Ryt”<sup>37</sup>. Skupiło ono najwybitniejszych ówczesnych grafików i miało na celu podniesienie poziomu estetycznego grafiki polskiej. Członkami założycielami byli, obok Skoczylasa, artyści starszej generacji - Edmund Bartłomiejczyk, Waław Borowski, Zygmunt Kamiński, Stanisław Rzecki, Waław Wąsowicz, Janina Konarska, Bogna Krasnodębska. Z czasem liczba członków powiększyła się o nowych absolwentów warszawskiej szkoły, głównie uczniów Skoczylasa: Stanisława Ostoję-Chrostowskiego, który z czasem specjalizował się w ilustracji i pracach z dziedziny zdobnictwa książkowego, Tadeusza Cieślowskiego syna - kilkukrotnego prezesa „Rytu”, Marię Dunin, Wiktorię Goryńską, Salomeę Hładki, Tadeusza Kulisiewicza, reprezentującego tendencje ekspresjonistyczne w nowoczesnej grafice polskiej (technikę drzeworytniczą z czasem porzucił dla rysunku), Tadeusza

Tuszewskiego oraz Edwarda Manteuffela – uczniów Edmunda Bartłomiejczyka, Marię Różycką, Konstantego Marię Sopoćko – uznanego później autora ilustracji, okładek i ekslibrisów.

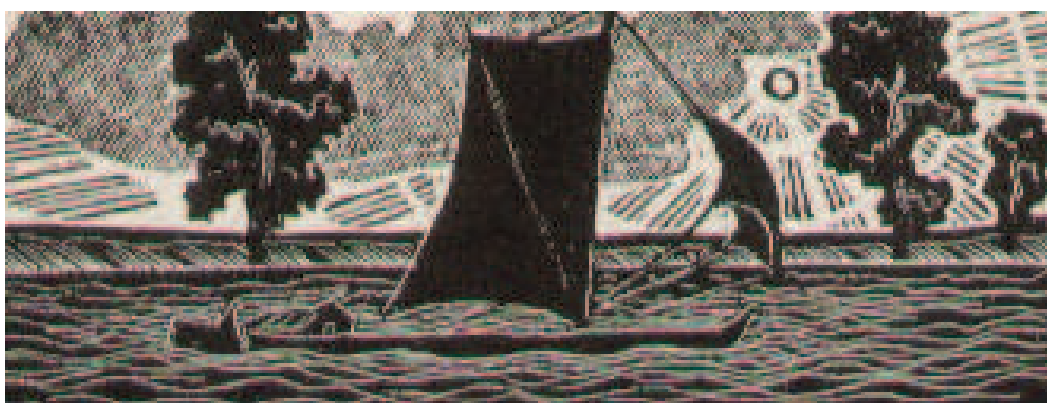
Na pierwszej wystawie „Rytu” w 1926 roku, na 70 prac, było 50 drzeworytów. W katalogu do kolejnej wystawy Skoczylas zaznaczył, że „drzewo, to najbliższy polskiemu sercu materiał artystycznej pracy”. Przewaga drzeworytu nad innymi technikami graficznymi okazała się już wkrótce zaskakująca. Inicjatywa Skoczylasa wydała wspaniałe rezultaty. Stowarzyszenie „Ryt” istniało do wybuchu II Wojny Światowej i okazało się działającą wyjątkowo ambitnie, niezwykle prężną i energiczną organizacją. Skupiało w swych szeregach najwybitniejszych przedstawicieli grafiki polskiej okresu międzywojennego, z których prawie wszyscy uprawiali niemal wyłącznie drzeworyt. W Polsce przyjęła się też opinia, że piękną szatę graficzną może zapewnić książ-

<sup>37</sup> Nazwę tę wymyślił Ludwik Gardowski





Edmund Bartłomiejczyk, Hucul z Jaworowa  
drzeworyt barwny 1935 r.



Tadeusz Cieslewski syn, Pejzaż nad Wisłą  
drzeworyt 1937 r.



ce wyłącznie oryginalna grafika artystyczna, zwłaszcza drzeworyt<sup>38</sup>. Sztuka zdobienia książki była przedmiotem nauki w szkołach plastycznych w Krakowie i Warszawie. W warszawskiej ASP dział sztuki książki powierzony został pionierom liternictwa i układu typograficznego: Adamowi Półtawskiemu, Ludwikowi Gardowskiemu, Bonawenturze Lenartowi, Tadeuszowi Gronowskiemu i Wojciechowi Jastrzębowskiemu<sup>39</sup>.

W historii rozwoju techniki drzeworytu w Polsce Stowarzyszenie „Ryt” odegrało znamioną rolę. Mówiąc „Ryt”, utożsamia się go z polską szkołą drzeworytu okresu międzywojennego. Jego program estetyczny był tak ugruntowany, iż znalazł kontynuację również w powojennej Warszawie. Lecz kultura polska poniosła w latach II Wojny Światowej ogromne straty. Okupacja hitlerowska, wyniszczyła kraj i ludzi, hamując tym samym wspaniały rozwój drzeworytu i zdobnictwa książki w Polsce.

### Bibliografia

- Albrecht Dürer 1471-1528, [oprac. kat. Mieczysław Potemski, Anna Treiderowa ; wstęp do kat. Anna Treiderowa], Łódź 1976
- Alpatov Mihail V.: Sztuka XVIII i XIX wieku. Warszawa 1981
- Banach Andrzej: Warszawa Cieślewskiego syna. Warszawa 1962
- Białostocki Jan: Pięć wieków myśli o sztuce. Warszawa 1959
- Białostocki Jan: Sztuka cenniejsza niż złoto. Warszawa 1963
- Białostocki Jan: W pracowniach dawnych grafików. Warszawa 1957
- Cieślewski Tadeusz: Drzeworyt w książce, tece i na ścianie. Warszawa 1936
- Cieślewski Tadeusz: Władysław Skoczylas, inicjator i twórca współczesnego drzeworytu w Polsce, Warszawa 1934
- Dahl Svend: Dzieje książki. Wrocław 1965 s. 131
- Encyklopedia Wiedzy o Książce, kom. red. Aleksander Birkenmajer [et al.], Wrocław 1971
- Grafika wczoraj i dziś, [red. Teresa Frankowska], Warszawa 1974
- Grońska Maria: Władysław Skoczylas. Wrocław 1966
- Kowska Bożena: Edmund Bartłomiejczyk. Warszawa 1963
- Matejko Jan, Album Jana Matejki, Bochnia [2009]
- Mittelstädt Kuno: Albrecht Dürer, Warszawa [etc.] 1977
- Nowicka Maria: Antyczna książka ilustrowana. Wrocław 1979
- Schedel Hartmann: Chronicle of the world Köln 2001
- Skierkowska Elżbieta: Współczesna ilustracja książki. Wrocław 1969
- Sztuka graficzna i jej rola społeczna, oprac. Józefa Orańska, Poznań 1951
- Źródła elektroniczne:
- <http://www.library.manchester.ac.uk/searchresources/guidetospecialcollections/atoz/incunabulacollection/> [dostęp 10 X 2013]

<sup>38</sup> Elżbieta Skierkowska: Współczesna ilustracja książki. Wrocław 1969 s. 9

<sup>39</sup> Encyklopedia wiedzy o książce, op.cit., s. 977